

Aleg. 68.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie budowy krajowego zakładu położnic we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego z r. 1890 w przedmiocie budowy własnego domu dla krajowego zakładu położnic powziął Wysoki Sejm na dniu 17. listopada 1890 następujące uchwały:

„I. Sejm uznaje potrzebę budowy domu dla krajowego zakładu położnic we Lwowie; budowa ta ma być rozpoczęta w r. 1892.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zatwierdzenia kontraktu, zawartego z właścicielem gruntu l. parc. 6.489 „Wulka kampsianowska“ zwanego, o kupno tego gruntu pod budowę zakładu położnic za cenę 20.000 zł. i do wypłacenia ugodzonej ceny kupna.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przystąpić bezzwłocznie do ułożenia i wykonania przy współudziale fachowej, w tym celu ustanowić się mającej komisji, programu, planów i kosztorysów budowy i przedłożenia takowych na następnej sesji sejmowej.

IV. Sejm zamieszcza w budżecie krajowym jako nadzwyczajny wydatek na r. 1891:

a) na zakupno gruntu 20.000 zł.

b) na przygotowawcze roboty 2.000 zł.

Przystępując do szczegółowego zdania sprawy z zarządzeń, jakie Wydział krajowy poczynił w wykonaniu poleceń Wys. Sejmu, zawartych w uchwałach powyższych, zaznaczamy przede wszystkim, że w zeszłorocznym przedłożeniu naszym przewidywana w dalszej przyszłości ewentualność uzupełnienia wszechnicy lwowskiej wydziałem lekarskim stała się skutkiem Najwyższego postanowienia z dnia 25. października 1891 bliską, tak iż termin otwarcia fakultetu medycznego przy wszechnicy lwowskiej ustalonym został na r. 1894. Okoliczność ta wpłynęła zasadniczo na zmianę pierwotnie ułożonego planu i programu budowy, jak niemniej i na obliczenie kosztów, które okazały się znacznie wyższymi od preliminowanych w roku zeszłym.

Po uzyskaniu upoważnienia Wys. Sejmu do zakupna gruntu pod budowę zakładu położnic zawarł Wydział krajowy kontrakt z właścicielami tegoż i rozp. z d. 19. marca 1891 do l. 10.513. wyasygnował przypadającą cenę kupna w kwocie 20.000 zł. Po protokolarnem

objęciu w fizyczne posiadanie nabytej realności na rzecz funduszu krajowego oddaliśmy takową pod nadzór Dyrektorowi szpitala powszechnego.

Stosując się do ustępu III. wyżej przytoczonych uchwał Wys. Sejmu, udał się Wydział krajowy do Wydziału lekarskiego c. k. uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie, do Towarzystwa lekarzy galicyjskich, tudzież do c. k. kraj. Rady zdrowia z prośbą o wyznaczenie delegatów do ankiety, którą w sprawie budowy domu położnic postanowiliśmy zwołać.

W odpowiedzi na to wezwanie zamianował Wydział lekarski c. k. uniwersytetu jagiellońskiego prof. dr. Antoniego Marsa, Towarzystwo lekarzy galic. dr. Hilarego Schrama, krajowa Rada zdrowia dr. Emila Merczyńskiego delegatami swoimi.

Nadto zaprosił Wydział krajowy na członków tej ankiety: c. k. wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Michała Bobrzyńskiego, wiceprezydenta miasta Lwowa dr. Zdzisława Marchwickiego, jako referenta komisji budżetowej Wys. Sejmu, c. k. protomedyka dr. Józefa Merunowicza, profesora szkoły położnych dr. Adama Czyżewicza, dyrektora kraj. szpitala powszechnego dr. Bolesława Głowackiego, członków kraj. Rady zdrowia i prymacyuszów szpitala lwowskiego dr. Wiktora Opolskiego i dr. Grzegorza Ziembickiego, radcę Wydziału krajowego i inspektora szpitali dr. Stellę Sawickiego, architektkę J. K. Janowskiego, wreszcie rządząc szpitala lwowskiego Erazma Malinowskiego

Przewodniczącym ankiety zamianował Wydział krajowy członka swego dr. Franciszka Huszarda, który porucił prowadzenie protokołów obrad koncepcji departamentu sanitarnego Władysławowi Słomkowskiemu. Zarazem zaprosił Wydział krajowy członków ankiety na pierwsze posiedzenie na dzień 6. czerwca b. r.

Aleg. A. Na podstawie wniosków i uchwał powziętych na tem posiedzeniu, którego protokół załączamy pod A., polecił Wydział krajowy architektce p. Janowskiemu opracowanie i przedłożenie szkicu budynku, szkicu sytuacyjnego, tudzież przybliżonego kosztorysu budowy zakładu położnic jako podstawy do obrad następnego posiedzenia ankiety.

Po przedłożeniu tych szkiców zaprosił Wydział krajowy członków ankiety na posiedzenie dnia 29. lipca 1891.

Aleg. B. Protokół tego posiedzenia załączamy pod B.

Jakkolwiek na posiedzeniu tem nie mogło przyjść do uchwał stanowczych, uważamy za konieczne podnieść, że z przedłożonych przez architektkę szkiców budowy podług programu ułożonego na poprzednim posiedzeniu okazało się, że tak ze względu na obszar gruntu, jaki na ten cel nabytym został, jak również na ewentualne pomieszczenie kliniki medycznej i chirurgicznej na tym gruncie, tudzież na bardzo znaczne podwyższenie kosztów, zalecona budowa systemem pawilonowym okazała się niemożliwą.

Wskutek tego ankieta zaleciła opracowanie szkiców i przybliżonego kosztorysu nowego według wzorów zakładu położnic w Bernie. Stosując się do tego, zavezwał Wydział krajowy rozp. z dnia 31. lipca 1891 l. 32.017 p. architekcie Janowskiemu do wypracowania szkiców po myśli udzielonych wskazówek, a po przedłożeniu tychże zaprosił członków ankiety na trzecie z rzędu posiedzenie, które w dniu 23. września 1891 się odbyło.

Aleg. C. Dołączając pod C. protokół tego posiedzenia, podnosimy tu jako szczegóły decydujące, iż ankieta uchwaliła w zasadzie możność pomieszczenia trzech budynków klinicznych na zakupionym gruncie, tudzież zastosowanie przy budowie systemu korytarzowego.

Zarazem uchwaliła ankieta poruczenie ułożenia ostatecznych planów, kosztorysów i programu budowy komitetowi ściślejszemu, do którego wybrani zostali pp. dr. Józef Merunowicz, c. k. protomedyk, Józef Braunseis c. k. radca budownictwa przy c. k. Namiestnictwie,

prof. dr. Adam Czyżewicz, radca Wydziału krajowego dr. Stella Sawicki i architekt J. K. Janowski.

Po myśli tej uchwały zaprosił Wydział krajowy pismem z dnia 25. września 1891 l. 41.958 wymienione powyżej osobistości na członków komitetu ściślejszego.

Pismem z dnia 28. listopada 1891 wystosowanem do przewodniczącego ankiety, załączonem tu pod D., przedłożył komitet szkice budowy krajowego zakładu położnic, sporządzone przez c. k. radcę budownictwa p. Braunseisa po porozumieniu się z prof. dr. Czyżewiczem i na podstawie wskazówek przez komitet udzielonych.

Po otrzymaniu tych szkiców zaprosił Wydział krajowy wszystkich członków ankiety, do której wszedł nadto c. k. radca budownictwa p. Braunseis — na pełne posiedzenie w dniu 28. listopada 1891 celem ostatecznego ułożenia programu budowy krajowego zakładu położnic, tudzież pawilonów klinicznych.

Jak to z dołączonego pod E. protokołu, a w szczególności oświadczenia subkomitetu powyżej pod D. zamieszczonego wynika, okazało się, że zakupiony przez Wydział krajowy obszar gruntu zupełnie wystarczy na pomieszczenie nie tylko zakładu położnic, ale i projektowanych dwóch budynków klinicznych, których sytuację przedstawioną przez architekta Janowskiego uznała ankieta za odpowiednią.

Szkice budowy zakładu położnic zostały również przyjęte przez ankietę, która uznała rozkład budowy i pojemność poszczególnych ubikacyj za zupełnie odpowiadające potrzebom tak zakładu położniczego wraz z kliniką ginekologiczno-położniczą, tudzież kliniki chirurgicznej i medycznej.

Jako zasada budowy przyjętym i zaleconym został system korytarzowy tak ze względu na warunki terytoryalne, niemniej na fundusze kraju, które przy tym systemie znacznie oszczędzone zostaną.

Koszt projektowanego budynku dla zakładu położnic obliczył subkomitet w przybliżeniu na kwotę 234.000 zł. jednakowoż bez kosztu wewnętrznego urządzenia. W szkicach przedstawionych przewidział nadto subkomitet możliwość rozszerzenia budowy zakładu na wypadek przyszłej potrzeby i to przez wysunięcie skrzydeł frontowych. Rozszerzenie to uważamy jednak nie tylko obecnie ale nawet w dalszej przyszłości jako zbyteczne.

Przyczem dzielając zdanie ankiety na poprzednim posiedzeniu wyrażone, oświadczył się subkomitet przeciw projektowanej przez prof. dr. Marsa budowie osobnego pawilonu dla septycznych chorych ze względu na brak miejsca, znaczne trudności techniczne, jakoteż na nierównie większy wydatek.

Ankieta solidaryzując się zupełnie ze zdaniem fachowego komitetu, przyjęła na posiedzeniu z dnia 28. listopada projektowane przez tenże szkice i główne zasady budowy a zarazem wezwała subkomitet do objawienia zdania co do bliższych szczegółów konstrukcyjnych. Wywiązując się z tego mandatu przedstawił subkomitet swoje wnioski zawarte w do-

łączonym protokole pod F.

Według zaś obliczenia na podstawie cyfr przybliżonych, które z natury rzeczy tylko w ten sposób dokonaniem być mogło, wyniosą koszt wewnętrznego urządzenia zakładu dla położnic razem z kliniką ginekologiczno-położniczą, mieszczącego 140 łóżek, w przybliżeniu około 22.500 zł.

Jako podstawę do tego obliczenia przyjęliśmy cyfrę 161 zł. na 1 łóżko, uwzględniając w niej wszystkie pozycje i szczegóły wydatków połączone z urządzeniem klinik.

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi niniejszem szkice budowy w oryginale, podnosimy zarazem, iż stosownie do przyjętych warunków deklaracji co do umieszczenia klinik przy szpitalu powszechnym, o której Wysokiemu Sejmowi osobno zdaliśmy sprawę, komunikujemy równocześnie duplikaty szkiców tych c. k. Rządowi, którego porozumienie w tym względzie w deklaracji powyższej zastrzeżonem zostało.

Aleg. D.

Aleg. E.

Aleg. F.

Z uwagi atoli na okoliczność, że w obradach ankiety zwołanej dla sprawy budowy zakładu położnic brali udział reprezentanci c. k. Rządu a plany sporządzone zostały przez c. k. radcę budownictwa przy Namiestnictwie z uwzględnieniem wszelkich wymagań, poczynionych ze strony c. k. Rządu w projekcie umowy co do pomieszczenia klinik, przypuszczać można, że przeciw szczegółom tych planów żadne wątpliwości natury zasadniczej podniesionymi nie zostaną a zakomunikowanie onych c. k. Rządowi w obecym wypadku jest tylko spełnieniem obowiązku przyjętego w deklaracji naszej.

Jakkolwiek powołana na wstępie sprawozdania niniejszego uchwała Wysokiego Sejmu, mianowicie ustęp pierwszy tejże, zawierający kategoryczne polecenie rozpoczęcia budowy krajowego zakładu położnic już w r. 1892, niemniej szczegółły zawarte w zeszłorocznym sprawozdaniu naszym, uzasadniające naglącą potrzebę tej budowy, czynią zbytecznym dalsze motywowanie, nie możemy dla dodania tem większej siły i aktualności tym wywoдем pominać tu opinii i uwag, jakie świeżo otrzymaliśmy w tym względzie ze strony c. k. Rządu.

Mianowicie przy sposobności zwiedzania zakładu położnic, mieszczącego się obecnie w jednym skrzydle głównego gmachu szpitala, podniósł referent sanitarny c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, jak to i z naszej strony już w zeszłorocznym sprawozdaniu zaznaczyliśmy, istniejące i w danych warunkach pomieszczenia zakładu nieuniknione braki, które na stan zdrowia leczonych tem szkodliwiej oddziaływać muszą, iż lokalności nie odpowiadają wzrastającym potrzebom; są zatem przepelnione.

C. k. Prezydum Namiestnictwa, komunikując nam z polecenia JE. Ministra wyznań i oświaty powyższe uwagi, domaga się usilnie usunięcia braków i wadliwości tkwiących w dotychczasowym zakładzie położnic, który tak co do swego rozkładu i urządzenia nie odpowiada wymaganiom współczesnym — jako umieszczony w lokalnościach na inny cel szpitalny budowanych.

Na podstawie zobowiązania zawartego w umowie, którą Wysokiemu Sejmowi do zatwierdzenia równocześnie przedkładany, ma być klinika położnicza i ginekologiczna zupełnie urządzona a oddana na użytek fakultetu lekarskiego od dnia 1. października 1893, co wymagałoby przystąpienia do budowy najpóźniej z początkiem r. 1895.

Z uwagi atoli na wyżej przytoczone okoliczności, tudzież na ciągle postępujące przepelnienie chorymi szpitala głównego, którego ubicacye nieodzownie wymagają rozszerzenia, zwłaszcza gdy pewna ich część zajęta została dla stacyi obserwacyjnej przeniesionej z zakładu w Kulparkowie, Wydział krajowy jak najusilniej musi popierać potrzebę bezwłocznego rozpoczęcia budowy zakładu położnic. Wymownem uzasadnieniem tego żądania są cyfry o ruchu chorych w szpitalu naszym, których stan przewyższa stale liczbę 800 i dochodzi nawet do 850 na 760 łózek.

Jak to wyżej nadmieniliśmy, obliczonym został koszt budowy zakładu położnic wraz z kliniką w przybliżeniu na sumę 234.000 zł. a kwota ta jest niższą o 18.000 zł. od pierwotnie wymaganej na ten cel z tego powodu, że proponowane wysunięcie dwóch skrzydeł frontowych gmachu, uznaliśmy za zbyteczne.

Podstawa żadanego kosztu budowy opiera się na obliczeniu dokonaniem przy sporządzaniu szkiców, w którym w zasadzie przyjęto kwotę 120 zł. za metr zabudowanej powierzchni, jako opartą na doświadczeniu i cenie zazwyczaj praktykowanej przy budowłach rządowych. W kwocie tej mieści się już wydatek na kierownictwo i administrację.

Równocześnie też poruczył Wydział krajowy ck. radcy budownictwa przy ck. Namiestnictwie panu Braunseisowi opracowanie planów i szczegółowych kosztorysów budowy, które w ciągu bieżącej sesyi dodatkowo Wysokiemu Sejmowi przedłożonymi zostaną.

Trudności, jakie stanęły na przeszkodzie zebraniu się w pełnym komplecie ankiety, która cztery posiedzenia, a z tych ostatnie w dniu 28. listopada 1891 odbyła — wreszcie wy-

bór i czynności subkomitetu wpłynęły głównie i wyłącznie na to opóźnienie w opracowaniu szczegółowych kosztorysów i przedłożenie ich równocześnie ze sprawozdaniem niniejszem.

Wydział krajowy atoli powodowany uznana wszechstronnie nagłością rozpoczęcia tej budowy, podzielaną przez Wysoki Sejm w uchwale przeszłorocznej — nie wahał się przedłożyć Wysokiej Izbie sprawozdanie oparte tymczasowo na szkicach i obliczeniu fachowem, dającym wszelako zupełną gwarancję dokładności.

Koszta wewnętrznego urządzenia zakładu wyniosą wedle przybliżonego obliczenia kwotę 22.500 zł.

Jak to zaś w równoczesnym sprawozdaniu naszym w przedmocie umieszczenia klinik wykazaliśmy, koniecznem jest wybudowanie i urządzenie przy tych klinikach stacyi wodnej i motoru dla rozprowadzania wody do wszystkich budynków klinicznych.

Gdy zatem stacya ta obsługiwać będzie w pierwszym rzędzie zakład położnic i w razie potrzeby zasilać będzie pralnię szpitalną, przeto niezbędnem jest wybudowanie i urządzenie jej równocześnie z tym zakładem.

Z tego też powodu przedstawiamy tutaj potrzebę kredytu na ten cel obliczonego na kwotę 30.000 zł.

Reasumując przytoczone powyżej szczegóły i motywa, przedstawia Wydział krajowy następujące wnioski:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozpoczęcia w roku 1892 budowy krajowego zakładu położnic wraz z kliniką ginekologiczno-położniczą, tudzież stacyą wodną, według planów i kosztorysów sporządzonych w porozumieniu z c. k. Rządem, a obliczonych na sumę 264.000 zł. Budowa ta ma być wykończoną w ciągu lat trzech.

II. Sejm wstawia w budżet krajowy na rok 1892, jako nadzwyczajny wydatek na budowę, pierwszą ratę w kwocie 90.000 zł.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zamieszczenia na ten cel w preliminarzu budżetu na rok 1893 drugiej raty w kwocie , 90.000 „
zaś w preliminarzu na rok 1894

a) na dokończenie budowy kwoty 84.000 „
b) na koszta wewnętrznego urządzenia zakładu kwoty 22.500 „

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 12. lutego 1892.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Franciszek Horszard w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Protokół

posiedzenia ankiety zwołanej dla ułożenia programu budowy krajowego zakładu dla położnic we Lwowie, które odbyło się dnia 6. czerwca b. r. o godzinie 11 przed południem.

O b e c n i :

Przewodniczący: Członek Wydziału krajowego, JWny dr. Franciszek Hoszard; Wny dr. Józef Merunowicz, c. k. radca sanitarny, protomedyk; Wny dr. Bolesław Głowacki, dyrektor szpitala; Wny dr. Adam Czyżewicz, profesor c. k. szkoły położnic; Wny dr. Antoni Mars, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; Wny dr. Hilary Schramm, doktor medycyny i operator; Wny dr. Stella Sawicki, radca Wydziału krajowego, insp. szpitali; Wny Erazm Malinowski, rządcą szpitala; Wny J. K. Janowski, architekt cywilny.

Prowadzący protokół Władysław Słomkowski, koncepista Wydziału krajowego.

Przewodniczący Członek Wydziału krajowego J. Wny Hoszard przedstawia ankiecie pogląd na dotychczasowe przedsięwzięte czynności w przedmiocie budowy zakładu położnic, oraz uchwałę Sejmu, zalecającą rozpatrzenie i zbadanie tej sprawy przez ankietę fachową.

Następnie objaśnia przewodniczący, że na placu zakupionym pod budowę zakładu położnic projektowanem jest pomieszczenie jeszcze dwóch pawilonów dla klinik, a to wobec przewidywanego uzupełnienia wszechniczy lwowskiej fakultetem medycznym, które atoli prawdopodobnie nie rychło nastąpi. Interpelowany w tym przedmiocie c. k. protomedyk Wny dr. Merunowicz konstatuje również, że stosownie do zaczerpniętych objaśnień z Wiednia, decyzyi w tym względzie nie tak prędko spodziewać się można.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad pytaniem: Czy administracya przyszłego zakładu położnic ma być oddzielną, czy wspólną ze szpitalem głównym a zarazem oświadcza się za administracyą wspólną, a to ze względu na oszczędność w kosztach.

Prof dr. Czyżewicz stawia następujący wniosek:

„Pożądanem byłoby, aby administracya zakładu położnic była osobną, jeżeli to zarządzenie nie będzie więcej kosztowało jak obecnie“.

Następnie podnosi prof. dr. Czyżewicz potrzebę osobnych magazynów bielizny i odrębnej normy żywienia dla oddziału położnic.

Przewodniczący zwraca uwagę, że osobna administracya pociągnęłaby za sobą bardzo znaczne zwiększenie wydatków.

Wny dr. Głowacki sprzeciwia się również oddzielnej administracyi a oświadcza się za wnioskiem co do oddzielenia bielizny zakładu położnic, podnosząc zarazem, że zakład i obecnie już ma odrębny magazyn podręczny. Zgadza się również p. dr. Głowacki na osobną normę żywienia dla oddziału położnic.

P. rządcą Malinowski przyłącza się do zapatrywania p. dr. Głowackiego i zwraca uwagę na koszta kancelaryjne i t. p., jakie oddzielna administracya spowoduje.

Radca dr. Sawicki oświadcza, iż ułożeniu osobnej normy dla oddziału położnic i obecnie nie stoi nic na przeszkodzie.

Prof. dr. Mars konstatuje, że dla stosunków zdrowotnych zakładu położnic i w ogóle ze względów sanitarnych, separowanie administracji będzie miało doniosłość i znaczenie. Urządzenie tej administracji winno zdaniem p. prof. Marsa mieć charakter filialny. Magazyn bielizny zakładu zupełnie odrębny i oddzielony od innej bielizny szpitala. Ilość łóżek preliminowana w programie stworzy potrzebę znacznych zapasów. Wzgląd na potrzeby specjalne zakładu, zdarzające się wypadki nagłe porodów ulicznych i t. p. wymaga koniecznie urządzenia osobnej administracji przy samym zakładzie, sprawowanej przez wyznaczonego do tej czynności urzędnika, względnie funkcyjnaryusza.

Przewodniczący zwraca uwagę, że w przyszłym zakładzie będzie urządzony osobny pokój przyjęcia i na kancelaryą a zarazem podnosi przewodniczący, iż c. k. Rząd oświadczył się również za administracją wspólną.

Dr. Głowacki konstatuje, że właściwie i obecnie już istnieje osobny zarząd oddziałem położnic, który sprawuje sekundaryusz, względnie asystent. Na kreowanie osobnej posady urzędnika dla administracji zakładem, nie może się zgodzić, albowiem przewiduje pewne kolizje w urzędowaniu i czynnościach kancelaryjnych.

Prof. dr. Czyżewicz oświadcza się za utworzeniem posady osobnego urzędnika dla zakładu położnic, który zdaniem jego znajdzie bardzo wiele zajęcia, a będąc zawsze obecnym w zakładzie, umożliwi wydawanie wprost rozmaitych zleceń administracyjnych.

P. rzadca Malinowski konstatuje, że bielizna dla oddziału położnic może być bezzwłocznie odstampilowaną i oddzieloną.

Przewodniczący oświadcza, że poruszone przez prof. dra Czyżewicza kwestye co do oddzielenia bielizny i ułożenia odrębnej normy dla oddziału położnic nie napotykają żadnych przeszkód i mogą być załatwione natychmiast. Przewodniczący uprasza p. prof. dr. Czyżewicza o wypracowanie projektu normy żywienia, oznajmiając, że sprawa bielizny załatwioną zostanie po myśli wniosku p. prof. Czyżewicza osobnem rozporządzeniem Wydziału krajowego.

Prof. dr. Mars podnosi raz jeszcze, że ze względu na rozmiary przyszłego zakładu położnic i liczbę chorych niezbędnem się okaże kreowanie posady osobnego funkcyjnaryusza dla tego zakładu.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek prof. dr. Czyżewicza na wstępie posiedzenia postawiony, który brzmi:

„Pożądanem byłoby, aby administracja zakładu położnic była osobną, jeżeli to zarządzenie nie będzie więcej kosztowało jak obecnie“.

Prof. dr. Czyżewicz oświadcza, iż uzupełnił wniosek powyższy jeszcze drugim ustępem a mianowicie:

„W każdym razie musi być osobna bielizna, osobna norma żywienia, osobny funkcyjnaryusz administracyjny, któryby urzędował w zakładzie“.

Przewodniczący objaśnia, że pierwotnie był tylko wniosek w brzmieniu powyżej zamieszczonem postawiony, następnie, że kwestya osobnej bielizny i normy żywienia zostały już merytorycznie załatwione. W skutek tego poddaje przewodniczący pod głosowanie tylko pierwszy ustęp wniosku p. dr. Czyżewicza, poczynającego się od słów „pożądanem do obecnie“. Ankieta uchwała większością głosów zgodnie z wnioskiem dr. Czyżewicza.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad wnioskiem utworzenia posady osobnego funkcyjaryusza dla zakładu położnic.

Prof. dr. Mars normuje rodzaj czynności tego urzędnika jako to: Korespondencya, administracya i ewidencya bielizny, — przyjmowanie poleceń ze strony lekarzy, udzielanie objaśnień i t. p.

P. rządca Malinowski oświadcza, że inwentarz bielizny prowadzą Siostry miłosierdzia, czynności zaś kancelaryjne załatwia zarząd, względnie kancelarya szpitala głównego, że zatem osobny ten funkcyjaryusz za mało będzie miał zajęcia i jest zbytecznym. Tego samego zdania jest i pan dr. Głowacki, obawiając się rozmaitych kolizyj w czynnościach.

Radca dr. Sawicki stawia wniosek pośredni, mianowicie proponuje, iżby przy wizytach lekarskich w zakładzie wydelegowanym był którykolwiek z urzędników szpitala głównego.

P. dr. Schramm zwraca uwagę, że obecnie rozchodzi się właściwie o kwestyę pomieszczenia funkcyjaryusza w przyszłym zakładzie, nie przesądzając jakiego charakteru będzie ten funkcyjaryusz. — Podnosi wszakże p. dr. Schramm, że urzędnik ten wyręczałby lekarzy w czynnościach manipulacyjnych, które dotąd oni sami załatwiać muszą.

Prof. dr. Czyżewicz pragnie koniecznie, iżby przy zakładzie położnic był urzędnik czy funkcyjaryusz, do którego mógłby odnosić się z rozmaitemi poleceniami w czasie wizyty i w razie potrzeby mieć go na zawołanie.

Przewodniczący podnosi, że dyskusya odbiegła rzeczywiście od przedmiotu, którym jest kwestya pomieszczenia, następnie modyfikuje przewodniczący wniosek p. dr. Czyżewicza w ten sposób, *„iż w przyszłym zakładzie ma być pokój dla funkcyjaryusza szpitala przeznaczonego dla zakładu.“*

Ankieta uchwala zmodyfikowany w brzmieniu powyższem wniosek p. dr. Czyżewicza.

Przewodniczący przedstawia ankiecie program budowy zakładu położnic, ułożony pierwotnie i zatwierdzony przez Wydział krajowy, który był przedmiotem sprawozdania do Wysokiego Sejmu z żądaniem kredytu na budowę tego zakładu. Następnie podnosi przewodniczący, iż Wys. Sejm polecił Wydziałowi kraj. poddanie powyższego programu rozpatrzeniu i ocenieniu ankiety złożonej z grona osób fachowych. dalej zwraca przewodniczący uwagę na okoliczność, że obecnie trzeba wziąć pod rozwagę przy układaniu programu także kwestyę spodziewanego uzupełnienia wszechnicy lwowskiej wydziałem lekarskim.

W dyskusyi ogólnej przemawia p. prof. Czyżewicz i oświadcza się za budową dwóch pawilonów i budynku administracyjnego, tudzież jest zdania, ażeby budowę zakładu przeprowadzono w rozmiarach obecnej potrzeby.

P. protomedyk dr. Merunowicz podnosi, że szczegóły programu pierwotnego, jako nie zawierające pawilonu ginekologicznego, w ogóle ze względu na przyszłe wymagania, nie mogą służyć obecnie za podstawę do budowy zakładu.

Prof. dr. Mars jest zdania, że trzeba zastanowić się nad wymogami budynku, który nie tylko mieścić ma zakład położnic, lecz służyć także celom szkoły akuszerki i uczniów fakultetu medycznego.

Protomedyk dr. Merunowicz konstatuje, że wymogi i warunki, jakim przyszły zakład odpowiadać ma, zostały już ułożone przez ankietę z osób ściśle fachowych, jest zatem zdania, iż do ułożenia programu już obecnie przystąpić można.

Architekt p. Janowski oświadcza się za wyeliminowaniem z programu potrzeb przyszłych lokalów klinicznych.

Prof. dr. Mars jest zdania, iż po oświadczeniu p. protomejdyka co do unormowania potrzeb i wymogów przyszłego Wydziału lekarskiego może norma ta służyć jako substrat obecnej narady.

P. Protomejdyk oświadcza się za uwzględnieniem już teraz kwestyi rozmieszczenia budynków klinicznych i wnosi, ażeby uprosić p. prof. Czyżewicza do ułożenia nowego programu budowy.

Przewodniczący podnosi, iż obecnie mogą być uchwalone zasady kierujące co do budowy na wypadek uzupełnienia Wszechnicy Wydziałem medycznym, oświadcza zatem przewodniczący, iżby należało wnieść do Sejmu żądanie kredytu na Zakład położniczo zastosowany do obecnej potrzeby, reflektując na potrzeby budowy w przyszłości.

Prof. dr. Mars stawia wniosek następujący:

Ankieta uchwali:

- 1) obecnie ma być wzniesionym budynek tylko dla zakładu położniczego;
- 2) pawilon adm dla szkoły akuszerki;
- 3) rezerwuje się miejsce dla pawilonu administracyjnego szkolnego.

W głosowaniu uchwała ankieta zgodnie z wnioskiem prof. dr. Marsa.

Prof. dr. Czyżewicz oświadcza się za przeprowadzeniem budowy systemem pawilonowym, i ażeby budowa składała się z dwóch odrębnych całości.

Prof. dr. Mars godzi się na system pawilonowy i wnosi, ażeby budowa składała się z czterech pawilonów i budynku adm. lekarskiego.

Dr. Schramm podnosi potrzebę skonstatowania objętości zakupionego gruntu, mianowicie czy wystarczy on na pomieszczenie projektowanej budowy.

W kwestyi objętości gruntu przemawiają objaśniająco pp. architekt Janowski i radca dr. Sawicki.

Przewodniczący zapytuje, czy wobec obliczonej w programie ilości łóżek na 138 nie okaże się za wiele zbytecznego pomieszczenia w projektowanej budowie czterech pawilonów.

Prof. dr. Mars jest zdania, że ze względu na inne potrzeby, jako to łazienki, wychodki, tudzież ze względu na potrzebę przewietrzania sal, nie zachodzi obawa o zbyt obszerne rozmieszczenie łóżek.

Protomejdyk dr. Merunowicz omawia kwestyę utworzenia internatu dla akuszerki utrzymywanych kosztem wydziałów powiatowych i wnosi, ażeby w suterrenach pawilonu umieścić 5 łóżek dla takich akuszerki.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie kwestyę, czy budowa składać się ma z 4 pawilonów 1. piętrowych czy też z dwóch pawilonów 2. piętrowych.

Ankieta oświadcza się za budową 4 pawilonów o 1 piętrze i jednego pawilonu administracyjnego.

Na wniosek prof. dr. Marsa uchwała ankieta, iż każdy z czterech pawilonów dla chorych ma zawierać umieszczenie dla 35 łóżek dla chorych, 2 łóżek dla posługi, mieszkanie o 1. pokoju i kuchni lub jednego pokoju z przedpokojem dla akuszerki względnie lekarza, magazyn podręczny w parterze, — i na I. em piętrze łazienki po jednej wannie z kuchenką, dwójce schodów i wychodki. Nadto w jednym z pawilonów dla chorych ma być pomieszczonych sześć łóżek separowanych dla chorych klasowych.

Następnie uchwała ankieta, iż pawilon administracyjny składać się ma:

„Z westybulu i schodów głównych, mieszkania dla portyera t. j. 1. pokoju i kuchni; kancelaryi administracyjnej, sali przyjęcia, kancelaryi lekarskiej, z dwóch gabinetów dla profesora, sali wykładowej na 60—80 uczemie, z obszernej szatni, mieszkania dla lekarza o jednym pokoju i przedpokoju, mieszkania dla jednej akuszerki o jednym pokoju i kuchence, z pokoju kuchenki i magazynu dla Siostry miłosierdzia, z łazienki z kuchenką, z pokoju dla posługaczki, windy, dwóch sal porodowych, z 1. sali operacyjnej, sali dla operacji specjalnych (la par), z pokoju inspekcyjnego na 10 łózek, muzeum, z pokoju dla stypendystek i z wychodków.“

Prof. dr. Czyżewicz wyraża zdanie, iż korzystnem byłoby dla budowy przyszłego zakładu położnic zwiedzenie przez kierownika budowy i lekarza fachowego podobnych zakładów wzorowych znajdujących się za granicą.

Prof. dr. Mars podziela zdanie prof. dr. Czyżewicza do którego przyłącza się również p. architekt Janowski.

Przewodniczący konstatuje brak funduszu w budżecie krajowym na pokrycie kosztu takiej podróży.

P. dr. Głowacki przypomina, iż w roku zeszłym, gdy kwestya budowy powyższego zakładu była omawiana, oświadczył p. prof. dr. Czyżewicz gotowość zwiedzenia własnym kosztem tego rodzaju zakładów i urządzeń za granicą. Otóż sądzi p. dr. Głowacki, że obecnie, gdy p. c. k. Protomedyk i pr. dr. Czyżewicz udać się mają na kongres higieniczny do Londynu, nadarza się potemu najlepsza sposobność.

Wreszcie uchwała ankieta poruczyć architekcie p. Janowskiemu opracowanie szkicu i planu sytuacyjnego budowy zakładu położnic w porozumieniu z p. prof. dr. Czyżewiczem i przedłożenie takowych na następnem posiedzeniu ankiety.

Na tem posiedzenie zakończono a przewodniczący zaprosił pp. członków ankiety na następne posiedzenie, które się odbędzie w dniu 29. lipca b. r.

P r o g r a m

budowy zakładu położnic w połączeniu ze szkołą akuszerek.

Budowa ma być przeprowadzoną w systemie pawilonowym.

Pawilony będą połączone ze sobą kurytarzami krytymi parterowymi.

Wewnętrzny skład pawilonów stósownie do ich przeznaczenia przeprowadzony będzie w systemie kurytarzowym lub blokowym albo skombinowanym.

Pawilony ustawione być mają w ten sposób, żeby oś główna każdego miała kierunek z północy na południe, światło zaś przyjmować będą ze wschodu i zachodu.

Pawilonów dla chorych ma być cztery i jeden pawilon administracyjny, każdy o parterze i jednym piątrze. Piwnice i sutereny urządzone będą o tyle tylko, ile konieczna potrzeba wymagać będzie.

Sposób ogrzewania lokalności i wentylacyi zaprowadzonym będzie podług systemu, jaki skutek poczynionych doświadczeń okaże się najlepszym.

Cały zakład zaopatrzony będzie w wodę ze studni na placu budowy urządzić się mającej.

Do pompowania wody i rozprowadzenia jej po budynkach zastosowanym będzie motor gazowy albo parowy.

Wychodki będą zaopatrzone w klozety czyszczone wodą, zbiorniki zaś urządzone będą systemem Mourasa.

Cały zakład ma obejmować pomieszczenie na 140 łóżek. Każdy pawilon będzie mieścić 35 łóżek dla chorych, 2 łóżka dla posługi, mieszkanie o 1 pokoju i kuchni lub o jednym pokoju z przedpokojem dla akuszerki względnie lekarza, dwoje schodów, magazyn podręczny. W parterze i na piętrze łazienki po jednej wannie i kuchenkę, wychodki. Nadto w jednym z pawilonów będzie pomieszczonych sześć łóżek separowanych dla chorych zakaźnie.

Pawilon administracyjny będzie mieścić:

Westybul i schody główne. Mieszkanie portyera (pokój i kuchnia.) Kancelaryę administracyjną. Salę przyjęcia. Kancelaryę lekarską. Dwa gabinety dla profesora, salę wykładową na 60 do 80 uczennic. Szatnię obszerną. Mieszkanie dla lekarza o jednym pokoju i przedpokojem. Mieszkanie dla akuszerki o jednym pokoju i kuchence. Pokój, kuchenkę i magazyn dla siostry miłosierdzia. Łazienkę z kuchenką, pokój dla posługaczki, windę. Dwie sale porodowe. Salę operacyjną. Salę dla operacji specjalnych (lapar). Pokój inspekcyjny na 10 łóżek. Muzeum. Pokój dla stypendystek. Wychodki.

Zgodnie z protokołem ankiety z dnia 6 czerwca 1891.

Alegat B. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 2539/92.

P r o t o k ó ł

posiedzenia ankiety zwołanej dla sprawy budowy domu położnic we Lwowie, z dnia 29 lipca 1891.

O b e c n i :

JWny dr. Franciszek Hoszard, członek Wydziału krajowego, jako przewodniczący; JW. dr. Zdzisław Marchwicki, poseł na Sejm krajowy; JW. dr. Józef Merunowicz, c. k. protomedyk; Wny dr. Wiktor Opolski, zastępca dyrektora szpitala; Wny dr. Stella Sawicki, radca Wydziału krajowego; Wny J. K. Janowski, architekt; Wny Wł. Słomkowski, koncypista Wydziału krajowego, jako prowadzący protokół.

Przewodniczący oznajmia, iż do udziału w ankiecie zaprosił JW. Zdzisława Marchwickiego, posła na Sejm jako referenta komisji budżetowej i uchwały sejmowej powziętej w przedmiocie budowy krajowego zakładu położnic w roku zeszłym.

Sekretarz ankiety odczytuje protokół posiedzenia z d. 6 czerwca b. r. celem obznajomienia obecnych o przebiegu obrad i powziętych uchwałach.

Ankieta przyjmuje powyższy protokół do wiadomości.

Przewodniczący oznajmia, że uchwalone na poprzednim posiedzeniu ankiety

zarządzenie separowania bielizny oddziału położnic, zostało na skutek rozporządzenia Wydziału krajowego już dokonane. Zmiana normy żywienia dla oddziału położnic proponowana przez dr. Czyżewicza i uchwalona przez ankietę nie została jeszcze wprowadzoną z tego powodu, że wezwany do wypracowania projektu normy żywienia dr. Czyżewicz nie przedłożył go jeszcze Wydziałowi krajowemu.

Następnie przewodniczący przedstawia ankiecie plany wypracowane przez p. Janowskiego na podstawie uchwał na posiedzeniu z d. 6 czerwca powziętych i oświadcza, iż z uwagi na bardzo znaczne koszty budowy i zużycie gruntu przeciwnym jest prowadzeniu budowy systemem pawilonowym.

Podług przedstawionego szkicu kosztu budowy samej bez urządzenia wewnętrznego wynosiłyby przeszło 300.000 zł. w. a. a nadto budynki zajęłyby grunt zakupiony w ten sposób, iż zabrakłoby miejsca na wybudowanie projektowanych dwóch pawilonów klinicznych.

Komunikując ankiecie szczegóły zebrane przy sposobności zwiedzenia zakładów położnic w Bernie i w Pradze, przedstawia przewodniczący plany szczegółowe zakładu położnic w Bernie wybudowanego systemem kurytarzowym i proponuje następujący wniosek:

1. Ze względu na nieobecność interesowanych w tej sprawie dra Czyżewicza, dra Marsa, dra Głowackiego i rządcy Malinowskiego, należy odroczyć obrady nad przedłożonymi szkicami do połowy września b. r.

2. Z uwagi na okoliczność, iż przeprowadzenie budowy zakładu położnic według planów takiegoż zakładu w Bernie, t. j. systemem kurytarzowym, uważa za zupełnie odpowiednie na nasze stosunki, a przedewszystkiem o wiele tańsze i oszczędzające miejsca, proponuje przewodniczący, ażeby polecić p. Janowskiemu wypracowanie szkicu i przybliżonego kosztorysu na podstawie planów zakładu berneńskiego i przedłożenie takowych następnej ankiecie.

Wny dr. Merunowicz proponuje, ażeby p. Janowski w zastosowaniu do potrzeb tutejszego zakładu, wypracował szkice według planów berneńskich, i jest zdania, ażeby dziś jeszcze nie uchwalać zasady, podług jakiego systemu będzie przyszły zakład położnic budowany. Wreszcie oświadcza dr. Merunowicz, iż jeśli okaże się możebnym przy budowie systemem kurytarzowym uczynić zadość wymogom i potrzebom zakładu, będzie głosował za tym systemem.

Wny dr. Marchwicki podnosi, iż przesadne żądania kredytu od Wysokiego Sejmu na budowę może sprawę całą narazić na odwołkę nieograniczoną tem bardziej wobec niedoboru, jakim budżet przyszluszczony prawdopodobnie będzie zamknięty.

Wny dr. Opolski jest zdania, że system pawilonowy stosowanym bywa zazwyczaj przy budowach zakładów dla chorych gorączkujących. W zakładach położnic dobrze urządzonych, wyjątkowo tylko i nader rzadko występuje gorączka pługowa, choć aż i w takim wypadku daną jest możność odosobnienia gorączkujących w budynku kurytarzowym.

Kwestyę oszczędności w kosztach uważa dr. Opolski jako nader ważną nawet ze stanowiska patryotycznego. System budowy zakładu położnic w Bernie uznanym został bez wątpienia jako dobry i odpowiedni, skoro według niego budowa ta przeprowadzoną została.

Przewodniczący daje pogląd na stosunki i liczbę chorych w zakładach: pragskim, berneńskim, krakowskim i u nas, przyczem oświadcza się przeciw prowadzeniu odrębnej administracyi zakładu położnic jako zbyt kosztownej.

Dr. Opolski. Nawiązując do poprzedniego przemówienia swego co do systemu budowy, konstatuje, iż uważa jako dopuszczalne i możliwe zastosowanie jak najkorzystniejszych warunków higienicznych również w zakładzie budowanym systemem kurytarzowym.

Ankieta uchwała zgodnie z wnioskiem przewodniczącego, odroczenie dalszych obrad do następnego posiedzenia, tudzież polecenie architekcie p. Janowskiemu wypracowania szkicu i przybliżonego kosztorysu budowy według wzoru zakładu położnic w Bernie, poczem dopiero na podstawie osiągniętych wyników, jakie oba systemy t. j. pawilonowy i kurytarzowy z porównania wykażą, przystąpi ankieta do stanowczego uchwalenia zasady, według której budowa przeprowadzona być ma.

Przewodniczący zamyka posiedzenie i oznajmia, że o przyszłym zebraniu zostaną członkowie ankiety osobno uwiadomieni.

Na tem protokół skończono i podpisano.

Alegat C. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 2539/92.

P r o t o k ó ł

posiedzenia ankiety zwołanej dla sprawy ułożenia programu budowy domu położnic we Lwowie, odbytego dnia 23. września 1891.

O b e c n i :

Przewodniczący: JW. dr. Franciszek Hoszard członek Wydziału krajowego, JWni: dr. Michał Bobrzyński ck. wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Zdzisław Marchwicki wiceprezydent miasta Lwowa, dr. Józef Merunowicz ck. protomedyk, dr. Antoni Mars profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Adam Czyżewicz profesor ck. szkoły położnic, dr. Emil Merczyński dyrektor szpitala św. Zofii, członek krajowej Rady zdrowia; dr. Bolesław Głowacki dyrektor szpitala powszechnego, dr. Wiktor Opolski prymaryusz szpitala, ck. radca sanitarny; dr. Hilary Schramm, dr. Grzegorz Ziembicki prymaryusz szpitala powszechnego, dr. Stella Sawicki radca Wydziału krajowego, Wni: K. Janowski architekt cywilny, Erazm Malinowski radca szpitala, Władysław Słomkowski koncypista Wydziału krajowego, jako prowadzący protokół.

Przewodniczący oznajmia, iż zaprosił JW. Michała Bobrzyńskiego ck. wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej do udziału w ankiecie jako referenta sprawy fakultetu medycznego przy tutejszej wszechnicy, tudzież p. dr. Grzegorza Ziembickiego prymaryusza szpitala powszechnego.

Następnie reasumuje przewodniczący obrady i uchwały powzięte na poprzednich posiedzeniach ankiety, objaśniając, iż ze względów na znaczne zaoszczędzenie miejsca i kosztów wzięto za wzór plany zakładu położnic w Bernie budowanego systemem kurytarzowym i polecono architekcie p. Janowskiemu opracowanie szkiców według tego planu.

Sekretarz ankiety odczytuje protokół posiedzenia z dnia 29. lipca r. b., który ankieta przyjmuje do wiadomości.

Przewodniczący przedstawia, iż przeciw budowie systemem pawilonowym przemawia brak miejsca na gruncie zakupionym, choćby nawet rozszerzono takowy przez zburzenie budynków gospodarczych szpitala powszechnego i oświadcza się za budowę podług systemu kurytarzowego. Pomieszczenie łóżek będzie aż nadto wygodne i obszerne, bo na 140 zajmie prawie tyle miejsca ile go posiada gmach szpitala głównego. Nadto budowa kurytarzowa spowoduje zaoszczędzenie kosztu kilkudziesięciu tysięcy zł.

Dr. Czyżewicz podnosi, że zastosowanie systemu pawilonowego przy budowie zakładu uchwalono na posiedzeniu ankiety z dnia 6. czerwca i uznano za najodpowiedniejszy.

Nie znając bliższych szczegółów planu obecnie przedłożonego nie może dziś wydać opinii w tym względzie. Konstatuje, że istnieją wprawdzie zakłady budowane według systemu kurytarzowego, powątpiewa jednak, czy proponowana budowa da się stosownie podzielić; na to trzeba czynić studia nad planem przedłożonym.

Mowca jest zdania, że obszar na pomieszczenie zakładu winien być obliczony na podstawie ilości łóżek, a gdy na każde łóżko potrzeba 100 metrów kwadratowych, przeto na 140 łóżek wypadnie 14.000 metrów kwadratowych.

System budowy nie wpływa skoro budynek odpowiada kardynalnym warunkom i wymogom higieny.

Połączenie trzech klinik w jednym gmachu uważa profesor dr. Czyżewicz za niemożliwe i domaga się, ażeby oddalenie budynków od siebie wynosiło 25 do 30 metrów.

Wny Merunowicz powtarza zdanie wypowiedziane na posiedzeniu z dnia 29. lipca co do kwestyi systemu budowy — stawiając na pierwszym miejscu warunek uczynienia zadość wymogom i potrzebom zakładu, następnie uprasza p. protomedyk o bliższe objaśnienie szczegółów planu, którego nie miał sposobności przestudować.

Przewodniczący objaśnia, iż krótkość czasu między oddaniem szkiców przez p. architekta Janowskiego a terminem zwołania ankiety — stanęła na przeszkodzie zakomunikowania szkiców członkom ankiety przed posiedzeniem.

Architekt p. Janowski daje szczegółowe i fachowe objaśnienia do przedłożonych planów i szkiców.

Przewodniczący odczytuje art. I. i II. proponowanej przez ck. Rząd deklaracji ze strony Wydziału krajowego co do budowy i urządzenia klinik przy szpitalu powszechnym.

Prof. dr. Mars uważa plan zakładu berneńskiego jako nieodpowiedni i niedostateczny, w zakładzie tym bowiem nie ma kliniki ginekologicznej. Budynek wzniesiony według tego planu nie dałby się w przyszłości podzielić dla uzyskania stosownego rozmieszczenia wszystkich oddziałów. — Nie może żadną miarą zgodzić się na pomieszczenie wszystkich oddziałów w jednym budynku jako przeciwne zasadom aseptyki. Gdzie się rozchodzi o zadośćuczynienie wymogom nauki nie można stawiać kwestyi kosztów na pierwszym planie. Z połączenia wszystkich oddziałów w jednym budynku wyniknęłyby mogło niebezpieczeństwo dla sal wykładowych przy wypadkach zaraźliwych.

Podnosi wreszcie potrzebę wzięcia pod rozwagę liczby materiału dla klinik.

Dr. Czyżewicz podnosi powtórnie, że przed studyowaniem planu przedłożonego nie może orzekać o jego wartości — broni atoli zasady odosobnienia budynków klinicznych i stosownego oddalenia klinik od siebie tj. po 30 metrów jedna od drugiej.

Zdaniem mowcy wartość budynku i jego urządzenia polega na tem, iżby elementa były w nim tak zestawione i rozlokowane, iżby sobie nawzajem nie szkodziły.

Należałoby tedy rozstrzygnąć najpierw pytanie, czy zabudowanie ma obejmować wszystkie kliniki razem, czy też każda ma być osobno budowaną.

Wny Dr. Merunowicz uważa również połączenie klinik obok siebie jako niedopuszczalne ze względów sanitarnych. Następnie podnosi potrzebę zburzenia budynków gospodarczych szpitala i przytykających do gruntu chlewków i dopiero z wzięciem w rachubę uzyskanego ztąd miejsca postanowić, jak budowa klinik ma być poprowadzoną.

JW. Bobrzyński zwraca uwagę, iż zamiast stawiania trudności i czynienia zarzutów zamykających niejako drogę do zużytkowania danego gruntu pod zamierzone budowy, należałoby raczej zastanowić się nad sposobem i warunkami pomieszczenia trzech pawilonów na zakupionym gruncie. — Zwraca uwagę na okoliczność, że ck. Rząd w rokowaniach z Wydziałem krajowym w sprawie fakultetu medycznego liczył się z faktem pomieszczenia klinik na danym gruncie, że zatem od zadecydowania tego pomieszczenia zależy kwestya szybszego aktywowania fakultetu medycznego.

Gdy wywołana została konieczność rozszerzenia gruntu przez dodatkowe kupno lub rozmaite pertraktacje, sprawa fakultetu medycznego, w której rokowania już dość daleko postąpiły, musiałyby pójść w odwłokę nieograniczoną.

Uprasza tedy mowca, ażeby dołożono starań celem pomieszczenia klinik na danym gruncie, nie przesadzając systemu budowy, według którego będzie ona poprowadzoną.

Dr. Merczyński zwraca uwagę, że w pierwszym rzędzie należy mieć na oku należyte pomieszczenie, nie idzie bowiem o uzyskanie miejsca na spacer, ogrody etc. lecz o potrzebną ilość powietrza.

W tej kwestyi biorąc na uwagę warunki sąsiedztwa zakupionego gruntu, a to liczne ogrody, przestrzenie wolne można przyjąć nawet mniej jak 100 metr. tj. 80 metr. Mając zaś prawie 50 ubikacyi na 140 łózek, nie sądzi iżby obawy co do zetknięcia, podniesione przez prof. dr. Marsa były usprawiedliwione. Sądzi też p. Merczyński, że rozpołożenie budynków nie wpłynie na aseptykę i proponuje udzielenie przedłożonych planów prof. dr. Czyżewiczowi do przestudowania.

Dr. Czyżewicz zgadza się na wzniesienie trzech budynków na zakupionym gruncie, atoli nie razem, gdy się nłoży plan stósownego rozstawienia, wówczas okaże się ile miejsca będzie potrzeba. Przypomina też przyrzeczone ewentualnie zburzenie przyległych do placu zabudowań gospodarczych szpitala, poczem zdaniem mowcy okaże się dosyć miejsca na potrzebne budowy. Połączenie trzech budynków uważa jednak za niemożliwe i w tym względzie domaga się postanowienia, czy kliniki mają być ze sobą połączone czy rozłączone.

Dr. O polski konstatuje, że właściwie żaden z mowców nie zwalczał zasadniczo przedstawionego planu i uważa również system kurytarzowo-pawilonowy za możliwy. Oświadcza się jednak przeciw połączeniu klinik, nie wchodząc na razie w szczegóły topograficznego ich położenia.

Nawiązując do przemówienia dr. Marsa sądzi, że w proponowanej budowie nie będzie zachodzić obawa ubliżenia względem aseptyki, do której zasad należy postępowanie desinfekcyjne. Nie upatruje niebezpieczeństwa dla sal wykładowych przy pomieszczeniu w jednym budynku kliniki ginekologicznej i kliniki położniczej, uważa tedy jako możliwe urządzenie wspólnej sali wykładowej.

Dr. Mars daje szczegółowe i fachowe wyjaśnienia co do rozmaitych objawów występujących u chorych położnic i klasyfikuje je według tych objawów i rodzajów choroby. W razie zastosowania systemu kurytarzowego przy budowie, żąda urządzenia pięciu kurytarzy osobnych dla pięciu oddziałów. Uważa umieszczenie klinik położniczej i ginekologicznej jako nie możliwe. Separacya winna wszędzie być przeprowadzoną, tak iżby posługaczkom oddziału położnic chorych nie wolno było przechodzić na oddział położnic zdrowych.

Oddział położniczy i ginekologiczny są zupełnie odrębnymi i do każdego z nich winien być osobny przystęp. Za rozdzielaniem przemawiają również względy na uczniów.

Mowcy nie chodzi o kierunek desinfekcyjny, lecz o aseptykę. Wreszcie omawia sprawę urządzenia instytutu bakteryologicznego.

Dr. Schramm oświadcza się również przeciw połączeniu trzech budynków w jeden kompleks, które uważa jako wprost nie możebne, proponuje postawienie 5 pawilonów.

Dr. Ziembicki konstatuje istnienie pewnej przesady w wymogach co do aseptyki i oświadcza się za zużytkowaniem zakupionego gruntu i zburzeniem przylegających zabudowań gospodarczych. — Nie zgadza się żadną miarą na połączenie klinik.

Dr. Opolski uznając motywa prof. dr. Marsa, zwraca uwagę na kwestyę kosztu, z którą liczyć się potrzeba. Zastrzega się przeciw żądaniu urządzenia instytutu bakteryologicznego, który winien znajdować się zupełnie osobno. Natomiast urządzoną być może przy klinikach sala do badań. Wreszcie zapytuje dra Marsa, czy po wprowadzeniu pięciu kurytarzy, uważa za możliwe połączenie kliniki ginekologicznej i położniczej.

Dr. Bobrzyński objaśnia, iż ck. rząd domaga się również osobnego budynku dla instytutu bakteryologicznego, który będzie wzniesiony przy pawilonie chirurgicznym.

Przewodniczący podnosi niektóre szczegóły wyjaśniające z planu zakładu berneńskiego na udowodnienie, że oddział ginekologiczny może być pomieszczony w tym samym budynku co i położniczy, następnie konstatuje przewodniczący, iż nie broni bynajmniej kwestyi połączenia trzech budynków w jednym gmachu i oświadcza się za odosobnieniem każdego z nich o ile miejsca starczy.

Wny Janowski uprasza o uchwałę ankiety, czy budynki mają być połączone w jednym gmachu, czy odosobnione, tudzież o upoważnienie do sporządzenia nowych szkiców i stósowne do tej uchwały wskazówki co do konfiguracyi i rozpołożenia budynków.

Dr Opolski podnosi niedopuszczalność połączenia.

Dr. Mars zastrzega się, że przemawia ze stanowiska delegata Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, że zatem bronić musi mandatu, jaki w tym względzie otrzymał. Oświadcza dalej, iż zgodziłby się na odosobnienie klinik przez urządzenie 5ciu kurytarzy, jeżeli będzie w budynku odrębnych 5 wchodów i skoro dadzą się one zupełnie odłączyć.

Sala dla ćwiczeń musi się znajdować osobno, co zaś do pracowni bakteryologicznej konstatuje, że wymaga ona koniecznie wprowadzenia zwierząt.

JW. Marchwicki wnosi zamknięcie dyskusyi ogólnej, co też ankietą uchwała.

Przemawia jeszcze zapisany do głosu dr. Czyżewicz, zwracając się ponownie do uchwał powziętych przez ankietę w dniu 6. czerwca rb. a zalecających budowę systemem pawilonowym i domaga się postanowienia, iż budynki kliniczne muszą być odosobnione.

Prof. dr. Czyżewicz broni zapatrywania, iż jeżeli różnica w kosztach okazałaby się nie bardzo wielką, należy zastosować przy budowie system pawilonowy.

W każdym razie potrzeba plany obecnie przedłożone gruntownie przestudować i uchwalić, że pod budowę trzech klinik ma być użyty cały grunt zakupiony z uwzględnieniem uzyskanego miejsca po zburzeniu przylegających budynków gospodarskich szpitala.

Przewodniczący konstatuje, że na posiedzeniu z dnia 6. czerwca rb. uchwalono istotnie budowanie zakładu według systemu pawilonowego i skutkiem tej uchwały polecono architektce p. Janowskiemu wypracowanie szkiców i planu, z których atoli okazało się, że grunt przeznaczony pod tę budowę z wliczeniem nawet miejsca usyskać się mającego po zburzeniu budynków przylegających nie wystarczy na proponowaną liczbę pawilonów.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie następujące pytania:

1) czy zabudowania gospodarcze przylegające do gruntu zakupionego mają być zburzone?

Ankieta uchwała jednogłośnie potrzebę zburzenia tych zabudowań.

2) Czy na zakupionym gruncie z wliczeniem obszaru uzyskanego przez zburzenie zabudowań powyżej wymienionych mogą stać trzy kliniki.

Ankieta uchwała jednogłośnie, że na zakupionym gruncie wraz z uzyskanym przez zburzenie mogą stać trzy budynki kliniczne.

Następnie otwiera przewodniczący dyskusję nad pytaniem co do systemu budowy tych klinik.

Dr. Opolski żąda przede wszystkim skonstatowania, czy na system pawilonowy starczy miejsca.

Dr. Czyżewicz podnosi, iż na razie wstrzymać się musi od wypowiedzenia stanowczego zdania, albowiem nie rozpatrywał się dokładnie w planach przedłożonych, atoli nie sprzeciwia się ewentualnie systemowi kurytarzowemu.

Dr. Merunowicz proponuje, iżby ankieta uchwaliła zalecenie systemu pawilonowego jako najbardziej odpowiadającego wymogom nauki, licząc się atoli z względami finansowymi i terytorjalnymi, tudzież warunkami miejsca, zgadza się ankieta ewentualnie na system inny tj. kurytarzowy.

Dr. Merczyński konstatuje, że zastosowanie systemu dwu-pawilonowego okaże się również dobrem i korzystnym.

JW. Bobrzyński sądzi, że przy budowie i urządzeniu ubikacji rozchodzić się będzie głównie o oddzielenie chorych połącznie od zdrowych.

Dr. Mars przedstawia wymogi teoretyczne co do rozpołożenia sal i potrzeby urządzenia sal wolnych dla wentylacji, tudzież podnosi niepodobieństwo, iżby dwóch profesorów położnictwa pracowało nad jednym materiałem.

Wny Janowski konstatuje, że koszt budowy pawilonowej bez pawilonu administracyjnego dla kliniki wynosiłby 300.000 zł.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek ck. protomedyka Wgo Merunowicza powyżej postawiony co do uchwalenia systemu budowy.

Ankieta uchwała zgodnie z tym wnioskiem z wyjątkiem prof. dr. Marsa, który zastrzegł sobie przesłanie własnoręcznie spisane rotum separatum.

Wreszcie uchwaliła ankieta, iż budynki kliniczne mają być odsobnione i nie mogą stykać się ze sobą.

Na wniosek JW. Marchwickiego i protomedyka dra Merunowicza, uchwaliła ankieta wybór komitetu ściślejszego celem zastanowienia się nad ułożeniem planów i szkiców, tudzież kosztorysów sporządzić się mających przez architekta p. Janowskiego stósownie do uchwał na niniejszem posiedzeniu powziętych.

JW. dr. Bobrzyński proponuje, iżby do komitetu powyższego zaprosić ck. radcę budownictwa przy Namiestnictwie Wgo Braunseisa.

Ankieta uchwała ten wniosek i wybiera do komitetu ściślejszego pp. ck. Protomedyka dra Merunowicza, ck. radcę budownictwa Braunseisa, prof. dra Czyżewicza, radcę Wydziału krajowego dra Stellę Sawickiego i architekta Janowskiego.

Na tem protokół zakończono i podpisano.

Votum separatum.

Na pytanie: czy budować się mające kliniki położniczo ginekologiczne we Lwowie, a przeznaczone dla celów naukowych dla lekarzy i akuszerok mają być zbudowane systemem pawilonowym, czy też proponowanym przez JWgo p. radcę Hoszarda systemem ku ytarzowo-koszarowym? Odpowiadam zgodnie z uchwalonym wnioskiem JWgo p. radcy Merunowicza z tym jednakowoż dodatkiem, że gdyby pomienione kliniki zostały zbudowane systemem kurytarzowo-koszarowym, niezbędnem będzie wybudowanie dodatkowego pawilonu dla kliniki położniczo-ginekologicznej przeznaczonej dla uczniów.

Lwów dnia 23. września 1891.

Prof. dr. Antoni Mars w. r.

Alegat D. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 2539/92.

O d p i s

pisma komitetu ściślejszego z dnia 28. listopada 1891 roku do przewodniczącego ankiety.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Podpisani członkowie podkomitetu budowy domu porodowego, wywiązując się z polecenia udzielonego im uchwałą pełnej ankiety z 23. września 1891, mają zaszczyt w załączeniu przedłożyć:

1. Plan sytuacyjny z którego się okazuje, że na gruncie, zakupionym pierwotnie pod budowę domu porodowego, można pomieścić dwa budynki kliniczne po 50 łóżek i dom porodowy na 105 łóżek dla położnic i chorych kobiet, 30 łóżek dla ciężarnych i 8 dla rodzących, przyczem prawie po 100 m². powierzchni gruntu na 1 łóżko przypadnie.

Szkice do planów na oba budynki dla kliniki chirurgicznej i lekarskiej opracowane przez architekta p. Janowskiego uznaje podkomitet za odpowiednie z zastrzeżeniem pewnych drobnych łatwo uskutecznić się dających zmian i nie przesądzając opinii profesorów Wydziału lekarskiego w Krakowie, którym te plany przedłożone będą.

2. Dalej przedkłada podkomitet szkice do planów domu porodowego, opracowane według wskazówek prof. Czyżewicza, przez radcę budownictwa Braunseisa. Ze względu na szczupłość miejsca i na fundusze kraju uznał podkomitet, że budynek ten może być w systemie kurytarzowym wzniesiony, ze względu zaś, że już obecnie zachodzi konieczna potrzeba budowy oddziału porodowego i szkoły położnych, podczas gdy klinika położniczo-ginekologiczna dopiero na r. 1898 będzie potrzebną, uznał podkomitet jako rzecz odpowiednią opracować obecnie plan domu porodowego, o powyżej wymienionej pojemności, w którymby można

pomieścić oddział położniczo-ginekologiczny i szkołę akuszerek, który to budynek aż nadto wystarcza do pomieszczenia tego materiału.

Koszt projektowanego budynku uczyniłby co najwyżej kwotę 250.000 zł. w. a.

Gdyby z czasem okazała się potrzeba rozszerzenia zakładu, w takim razie jest możliwość po pierwsze: przez dobudowanie dwu skrzydeł frontowych (jak na planie sytuacyjnym uwidoczniło) o powierzchni zabudowanej 106 m². uzyskać 6 sal po 85 m²., czyli kosztem około 25.000 zł. powiększyć zakład o 48 łóżek dla chorych; po drugie: przez odpowiednie użytkowanie suterenu na pomieszczenie brzemiennych uzyskać można 16 łóżek dla chorych w parterze.

Nie wchodząc bliżej w opisanie szczegółów projektu domu porodowego, że uwzględniając o ile możliwości fundusze kraju, projekt ten zdaniem podkomitetu czyni zadość wszelkim wymogom nauki i potrzebom miejscowym.

Proponowanej budowy osobnego pawilonu na pomieszczenie septycznych chorych według projektu profesorów Madurowicza i Marsa, podkomitet nie może polecić, a to z powodu bardzo znacznych trudności technicznych, a ztąd nierównie większego wydatku.

Lwów, dnia 28 listopada 1891.

Dr. Jan Stella-Sawicki wr.

Dr. Józef Merunowicz wr.

Janowski wr.

Braunseis wr.

Czyżewicz wr.

Alegat E. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 2539/92.

P r o t o k ó ł

posiedzenia ankiety dla sprawy budowy krajowego zakładu położnic z dnia
28. listopada 1891 roku.

O b e c n i :

Przewodniczący członek Wydziału krajowego dr. Franciszek Hoszard. Wiceprezydent ok. Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, dr. Józef Merunowicz ok. protemedyk, dr. Adam Czyżewicz ok. prof. szkoły położnych, dr. Antoni Mars prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Wiktor Opolski członek krajowej Rady zdrowia, dr. Emil Merczyński członek krajowej Rady zdrowia, dr. Grzegorz Ziemiński prymaryusz szpitala powszechnego, dr. Hilary Schramm, dr. Bolesław Głowacki Dyrektor kraj. szpitala, dr. Stella Sawicki Radca Wydziału kraj., Józef Braunseis c. k. Rada Namiestnictwa, J. K. Janowski architekt.

Władysław Słomkowski koncypista Wydziału kraj. jako prowadzący protokół.

Na wezwanie przewodniczącego odczytuje sekretarz ankiety protokół posiedzenia z dnia 23. września 1891., który przyjęto do wiadomości bez zarzutu.

Dr. Marchwicki usprawiedliwił nieobecność słabością.

Przewodniczący komunikuje ankiecie pismo komitetu ściślejszego, które otrzymał wraz ze szkicami opracowanymi podług uchwał na poprzednim posiedzeniu powziętych, zamieszczone pod aleg. D. i konstatuje zarazem, że według przedłożonych szkiców domu położnic wykonanych przez p. radcę Braunseisa i szkiców na oba budynki kliniki chirurgicznej i lekarskiej wszystkie te budowle wygodnie pomieszczą się na zakupionym gruncie.

Następnie uwiadamia przewodniczący ankietę o najwyższym postanowieniu Cesarzkiem z dnia 25 października 1891. w przedmiocie aktywowania fakultetu lekarskiego na wszechnicy lwowskiej.

Stosownie do udzielonych przez c. k. Namiestnictwo bliższych szczegółów w tej sprawie należałoby rozpocząć budowę klinik najpóźniej w r. 1894, zaś budowę zakładu położnic w r. 1895. Ze względu atoli na panujące stosunki przepelnienia w szpitalu lwowskim, oświadcza się za rozpoczęciem najpierw budowy domu położnic i przedstawienia Wysokiemu Sejmowi stosownych wniosków na najbliższej sesyi.

Po objaśnieniu przez prof. dr. Czyżewicza szczegółów planu sytuacyjnego uznaje takowy ankieta za odpowiedni z wyjątkiem prof. dr. Marsa, który byłby za bliższem rozpatrzeniem i przestudowaniem przedłożonych szkiców dla nabrania pewności czy proponowane budowle okażą się wystarczającymi dla dwóch klinik.

Dr. Merczyński sprzeciwia się odroczeniu sprawy podnosząc, że czynione dotąd studia są wystarczające tem bardziej, że plany mają być jeszcze przesłane do zaopiniowania Wydziałowi lekarskiemu wszechnicy Jagiellońskiej.

Dr. Opolski podnosi nieodpowiednie umieszczenie wychodków, które powinny być umieszczone w stronie północnej nie zaś od strony południowo-wschodniej i zachodniej. Nie stawia w tym względzie żadnego wniosku, zwraca atoli uwagę, że woń wydzielana przedostawać się będzie do westybulu.

Dr. Czyżewicz przyznaje słusność tej uwadze, konstatuje jednak, że przy danym planie sytuacyjnym inne umieszczenie jest niemożliwe, gdyż wychodki przyszłyby w takim razie na front. Mowca jest zdania, że w obec przeznaczenia na wychodki miejsce najbardziej otwartych i zachowania wszelkich ostrożności nie będą one zanieczyszczać powietrza.

Przewodniczący jest zdania, że w obec projektowanej budowy stacyi wodnej, która rozprowadzać będzie wodę i do wychodków, przyczyni się to wiele do odwonienia.

Prof. dr. Mars oświadcza, iż cofnąłby swój wniosek co do studyowania szkiców, jeśli one przedłożone będą fakultetowi krakowskiemu.

Przewodniczący podnosi, że okoliczność ta zależy od rządu, czy zechce zapytywać fakultet o opinię. Wydział krajowy bowiem ma obowiązek porozumienia się w tym względzie tylko z rządem.

Prof. dr. Mars oświadcza, że w obec tego wstrzymywać się musi z wypowiedzeniem swego zdania o przedstawionych szkicach i utrzymuje pierwotny wniosek.

Wiceprezydent Bobrzyński zapytuje prof. Marsa, czy ma jeszcze jakie ogólne uwagi do poczynienia w tym przedmiocie.

Prof. Mars oświadcza, że zdaniem jego projektowana budowa dla dwóch klinik okaże się nie wystarczającą. Podnosi potrzebę pomieszczenia dla dwóch profesorów i innego

rozkładu sal: porodowej, dla wykładów i operacyjnej, tudzież urządzenie łazienek i większego uwzględnienia wymagań profesorów. Oddział septyczny nie powinien być w tym samym pawilonie wraz z innymi. Wolałoby, ażeby pawilony boczne były o I. piętro niższe, a natomiast, ażeby umieszczono oddział septyczny w osobnym pawilonie. Sala dla laparatomii nie powinna mieć obok separarek. Wychodki obok klatki schodowej nie są korzystnie pomieszczone. Również uważa za nieodpowiednie oświetlenie południowe sali operacyjnej; w planach nie uwzględniono pomieszczenia dla asystenta naukowego, dla akuszarki, i dla ćwiczeń operacyjnych. Jeśli tedy budowa podzielona ma być na dwie kliniki, pomieszczenie nie będzie odpowiednie. Mowca wnosi tedy odroczenie uchwał celem dalszego rozpatrzenia szczegółów przedłożonych szkiców.

Prof. Czyżewicz nie ma nic przeciw udzieleniu planów fakultetowi krakowskiemu i dla tego nie sprzeciwia się odroczeniu sprawy. Mowca atoli uważa zarzuty poczynione przez prof. dra Marsa jako niesłuszne. Pomieszczenie objęte planami uznaje za wystarczające, obejmuje ono bowiem kancelaryą, pokój dla profesora i pracownię. Co do łazienek dla asystenta i profesorów urządzenie jest takie, że wszędzie jest miejsce na wanny do przewożenia, które mogą być napełniane wodą z kraników na kurytarzu się znajdujących. Co do oddziału septycznego uważa separację przeprowadzoną w planach jako zupełnie odpowiednią. Zakład będzie posiadał nader wielką ilość powietrza. Zejście środka podwórza pawilonem septycznym byłoby niehygienicznym. Konstatuje, że najwyższa cyfra septycznych wynosi 10 wypadków na rok. Jest tedy przekonany, że sale dla chorych septycznych zajęte będą ginekologicznymi. Jeśli zakład zbudowanym jest podług zasad higieny nie powinno być więcej jak 3—4 septycznych. W osobnym pawilonie byłby dozór nie możliwy. Mowca stwierdza, że więcej jest takich klinik, w których nie ma osobnych pawilonów septycznych. Nie chce przez to powiedzieć, że osobny pawilon nie potrzebny, jest jednak zdania, że rozdział podług planu przedłożonego jest odpowiednim. — Wreszcie konstatuje, że więcej jak dwóch asystentów i dwie akuszerek nie są potrzebne i że lokale przeznaczone są bardzo dobre i piękne.

Przewodniczący zwraca uwagę, że Wydział krajowy obowiązany jest tylko do wypełnienia żądań postawionych w tym względzie przez Ministerstwo wyznań i oświaty zakomunikowanych przy odezwie c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 20 lutego 1891 l. 1601 LW. 7572/91, którą odczytuje. Żądania te zostały w planach uwzględnione, innych zaś po nad te Wydział krajowy nie będzie mógł akceptować.

Urządzenia sali porodowej na 2 piętrze nie doradzały z tego powodu, iżby chore przenoszone przez schody nie zanieczyszczały powietrza.

Sala do ćwiczeń może się mieścić w suterrenach.

Dr Merunowicz podnosi, że w razie potrzeby możnaby rozszerzyć projektowany zakład nie wielkim kosztem i to jest właśnie zaletą przedłożonego planu.

Potrzeba rozszerzenia jednak okazać się może dopiero po otwarciu fakultetu medycznego i dziś nie da się przewidzieć, jaki będzie napływ ginekologicznych. Komitet zastanawiając się nad szkicami, liczył się też z warunkami organizacji służby akuserek i t. p.

Na wniosek dra Merozyńskiego ankietą uchwała zamknięcie dyskusji ogólnej.

Przemawia zapisany do głosu dr. Ziembicki i podnosi trudność pomieszczenia osobnego pawilonu dla septycznych. Podziela pod tym względem w zupełności zdanie prof. dra Czyżewicza. Konstatuje, że w Paryżu w najlepszym zakładzie pomieszczone są septyczne na 2-gim piętrze.

Pomimo przepelnienia w szpitalu lwowskim nie ma wypadków niemii. Mowca jest przekonany, że przedłożone plany są zupełnie wystarczające. Nie widzi potrzeby zapytywania o opinię fakultetu krakowskiego. Jeżeli rząd uzna za stosowne to może zrobić, ankietą zaś jest sama kompetentną do rozstrzygnięcia w tym kierunku i wydania decyzji.

Dr. Opolski nawiązując do poprzedniego przemówienia swego konstatuje, że chciał tylko zwrócić uwagę na niekorzystne ulokowanie wychodków do stron słonecznych. Sądzi jednak, że jeśli tylko system desinfekcyi będzie odpowiedni nie będzie to szkodliwym.

Prof. Mars zastrzega się, że nie żądał odroczenia dyskusyi celem odesłania planów do fakultetu krakowskiego, lecz dla siebie dla rozpatrzenia i przestudowania. Mowca jest zdania, że prof. dr. Czyżewicz zapatruje się na oddział septyczny jednostronnie ze stanowiska zakładu położniczego. Pracownię dla ćwiczeń uważa za konieczną a ze względu na potrzebę przynoszenia preparatów sala nie może być położoną w suterenach. Podnosi dalej, że dr. Czyżewicz skonstatował, że odosobnienie septycznych w innym pawilonie nie pożądanie tylko ze względu na usługę, zaś dr. Ziembicki przytoczył na uzasadnienie swego zapatrywania, że warunki planu nie dopuszczają urządzenia osobnego pawilonu. Mowca zwraca wreszcie uwagę, że tu trzeba brać w rachubę ilość materiału z całego Lwowa i okolicy.

Prof. Czyżewicz konstatuje, że plan przedłożony oblicza 19. łózek dla septycznych, która to ilość się nie wydarza. — Jest zdania że system zastosowany w planach jest kompletną separacją.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek odraczający prof. dr. Marsa.

Ankieta odrzuca ten wniosek i przyjmuje przedstawione szkice budowy jednogłównie z wyjątkiem prof. dr. Marsa.

Nasępnie uchwała ankieta, żeby Wydział krajowy przedstawić zechciał Wysokiemu Sejmowi potrzebę rozpoczęcia budowy zakładu położnic już w r. 1892, która ze względu na przepelnienie szpitala lwowskiego jest nagłącą.

Prof. dr. Czyżewicz uprasza o przeprowadzenie dyskusyi i udzielenie wskazówek odnoszących się do szczegółów budowy, jako to: oznaczenie wysokości sal, rodzaju podłóg, sufitowania, ogrzewania i t. p.

Dr. Opolski jest zdania, że kwestye te są tak ważne i nastroczające tyle materiału do dyskusyi, iż wymagałyby osobnego posiedzenia.

Dr. Głowacki oświadcza się za udzieleniem wskazówek przynajmniej w ogólnych zarysach.

Dr. Merczyński proponuje, ażeby obrany już komitet ściślejszy zastanowił się nad tymi szczegółami i przedstawił swoje wnioski.

Dr. Merunowicz sprzeciwia się uchwaleniu już dziś zasad ogólnych jako krępujących subkomitet. Mowca jest zdania, że Wydział krajowy zawiąże zapewne komitet budowy, którego rzeczą będzie ułożenie i wypracowanie szczegółów. Ankieta nie jest dziś należycie przygotowana do wydania jakiegokolwiek dyrektywy i wskazówek szczegółowych. Sprawa powinna być powierzona subkomitetowi lub osobnemu komitetowi budowy.

Przewodniczący sądzi, że członków subkomitetu należałoby powołać do komitetu budowy, którego obowiązkiem będzie ułożyć szczegóły budowy. Zarządzenie w tym względzie trzeba pozostawić Wydziałowi krajowemu.

Prof. dr. Czyżewicz konstatuje, że subkomitet przyszedł już dziś z propozycjami co do wysokości sal, pragnąłby tedy otrzymać wskazówki i ogólne zasady co do ogrzewania np. czy ma być centralne lub inne.

Przewodniczący zwraca uwagę, że to są kwestye natury technicznej i przez ankietę decydowane być nie mogą.

Dr. Opolski konstatuje, iż przez przyjęcie wniosku dr. Merczyńskiego sprawa będzie załatwiona, nad wnioskiem dr. Czyżewicza niepodobna bowiem dziś dyskutować.

W głosowaniu uchwała ankietna powierzenie opracowania szczegółów budowy subkomitetowi.

Przewodniczący uprasza członków komitetu ściślejszego o spieszne wykonanie tej uchwały.

Na tem protokół zakończono i podpisano.

Alegat F. do sprawozdania Wydziału krajowego. LW. kr. 2.539/92.

P r o t o k ó ł

w sprawie szczegółów konstrukcyjnych budynku dla zakładu położnic.

Subkomitet wybrany przez ankietę na posiedzeniu dnia 30. listopada zgodził się na następujące szczegóły konstrukcyjne w mającym budować się zakładzie dla położnic:

1. Wysokość piąter od podłogi do podłogi ma być 4·80 m.
2. Stropy mają być żelaznej konstrukcyi między piętami, sklepione; korytarze także sklepione.
3. Podłogi w salach operacyjnych, w wychodkach, w łazienkach, przy salach porodowych, — kamionkowe (steingutowe); w sali porodowej, korytarzach, łazienkach i kuchenkach — asfaltowe; we wszystkich innych ubikacyach deszczułkowe dębowe.
4. Sale operacyjne i sala wykładowa na 2 piątrze mają być z góry oświetlone.
5. Ogrzewanie — korytarze, klatka schodowa, sale operacyjne i wykładowe na II-im piątrze, wychodki — centralne ogrzewanie.
Wszędzie zresztą piece kaflowe z szamotowemi rurami wewnątrz.
Kanały doprowadzające czyste powietrze z zewnątrz, przeprowadzone przez piece dla ogrzania tego powietrza.
6. Kanały wentylacyjne w ścianach zewnętrznych jak zwykle.
7. Okna przyrządzone do wentylacyi.
8. Oświetlenie w salach porodowych, operacyjnych i korytarzach — elektryczne, w innych zaś salach naftowe.
9. Wychodki, system dołowy z diwizorem.
10. Zmniejszyć szerokość budynku o 1. m., a to w korytarzach o 0.20 a w salach o 0.80 m.

